

10 proc. polskich dzieci żyje w skrajnej biedzie



Co dziesiąte dziecko żyje w skrajnej biedzie. Prawie dwa tysiące może odziedziczyć bezdomność, alarmuje Marek Michalak, Rzecznik Praw Dziecka w rozmowie z "Dziennikiem Gazetą Prawną".

Wsparcie rodziny jest konstytucyjnym obowiązkiem państwa, przypomina RPD, a działania prorodzinne powinny mieć przede wszystkim długookresowy charakter. W ostatnich latach wprowadzono: nowe świadczenie rodzicielskie przyznawane na zasadach analogicznych do urlopu macierzyńskiego i rodzicielskiego, zasadę „złotówka za złotówkę”, udogodnienia związane z urlopem ojcowskim, kartę dużej rodziny, zwiększono wymiar urlopu macierzyńskiego do 52 tygodni. Instrument 500+ stanowi ważny element składowy całościowego i długofalowego wsparcia dla polskich rodzin, podkreśla Michalak.

Dzieci stanowią 5,2 proc. ogólnej liczby bezdomnych, czyli jest ich prawie 2 tys. W ciągu ostatnich dwóch lat odsetek dzieci wśród bezdomnych zwiększył się o 0,2 proc. Większość z nich żyje razem z rodzicem w ośrodkach dla bezdomnych, więc mają zapewniony dach nad głową i ciepły posiłek. To nie jest rozwiązanie problemu. Rodzicowi powinna być zaoferowana pomoc w kierunku wychodzenia z bezdomności. Placówka dla bezdomnych nie jest miejscem dla dziecka. Trafiają tam dorośli, którzy często są chorzy psychicznie, z różnymi uzależnieniami. Mogą być nie tylko złym wzorcem dla najmłodszych, lecz wręcz stwarzać dla nich zagrożenie.

red.hd

fot. M. Żegliński

www.solidarnosc.org.pl